

Sygn. akt II UK 386/18

POSTANOWIENIE

Dnia 5 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z wniosku B. O.

przeciwko Wojewódzkiemu Zespołowi do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności
w B.

o ustalenie stopnia niepełnosprawności,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Spółecznych w dniu 5 grudnia 2019 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 9 sierpnia 2018 r., sygn. akt V Ua (...),

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i
przyznaje adwokatowi I. M. od Skarbu Państwa - Sądu
Rejonowego w B. kwotę 120 (sto dwadzieścia) zł, powiększoną o
należny VAT, tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej
z urzędu skarżącemu w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w B. V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 9 sierpnia 2018 r. oddalił apelację odwołującego się B. O. od wyroku Sądu Rejonowego w B. z dnia 12 kwietnia 2018 r. oddalającego jego odwołanie od decyzji Wojewódzkiego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności w B. z dnia 5 czerwca 2017 r. utrzymującego w mocy orzeczenie Miejskiego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności z dnia 11 kwietnia 2017 r., na podstawie którego

zaliczono odwołującego się do lekkiego stopnia niepełnosprawności na stałe, ze wskazaniem symbolu przyczyny niepełnosprawności.

W toku postępowania sądowego dopuszczony był dowód z opinii biegłych lekarzy z zakresu psychiatrii, neurologii i urologii. Biegły urolog zaliczył odwołującego się do grona osób niepełnosprawnych w stopniu lekkim, argumentując, że jest on samodzielny w zakresie samoobsługi i życia społecznego oraz nie potrzebuje pomocy innej osoby. Również biegli z zakresu neurologii i psychiatrii zgodzili się z orzeczeniem Wojewódzkiego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności. W opiniach uzupełniających biegli ci podtrzymali kwalifikację odwołującego się do lekkiego stopnia niepełnosprawności.

Sądy obydwu instancji uznały odwołanie za nieuzasadnione. W ocenie Sądu drugiej instancji brak było podstaw do kwestionowania mocy dowodowej sporządzonych w sprawie opinii przez biegłych lekarzy, które zostały wydane po wykonaniu wszechstronnych czynności medycznych, odebraniu wywiadu, przeprowadzeniu badań przedmiotowych oraz po analizie dokumentacji medycznej. Biegli szczegółowo opisali rozpoznane u odwołującego się schorzenia, jak również w sposób przekonujący uzasadnili swoje stanowisko. Powyższe skutkowało zaliczeniem odwołującego się do osób niepełnosprawnych w stopniu lekkim, ponieważ naruszona sprawność jego organizmu powoduje obniżenie zdolności do wykonywania pracy, w porównaniu do zdolności, jaką wykazuje osoba o podobnych kwalifikacjach zawodowych z pełną sprawnością psychiczną i fizyczną, ale nie wymaga on pomocy innych osób, przeto jego zdolność do pełnienia ról społecznych oraz wykonywania zatrudnienia jest ograniczona w stopniu lekkim. Aktualnie stwierdzone naruszenie sprawności organizmu odwołującego się, zaburzenia depresyjne bądź zespół bólowy kręgosłupa powodują jedynie utrudnienia w pełnieniu ról społecznych i zawodowych, co nie wyklucza jednak podjęcia pracy na tzw. rynku pracy otwartym z uwzględnieniem niektórych tylko przeciwwskazań. Dlatego brak jest podstaw do zaliczenia odwołującego się do wyższego niż lekki stopień niepełnosprawności.

W skardze kasacyjnej odwołujący się zarzucił naruszenie, 1/ art. 4 ust. 1, 2 i 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 1172 ze

zm., powoływanej dalej jako ustawa o rehabilitacji osób niepełnosprawnych) z uwzględnieniem treści § 30 i 31 rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 15 lipca 2003 r. w sprawie orzekania o niepełnosprawności i stopniu niepełnosprawności (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 2027) przez niewłaściwe przyjęcie przez Sąd drugiej instancji za własne wszelkich ustaleń faktycznych i prawnych „sądu *meriti* bez potrzeby ponownego ich przytaczania”, 2/ art. 233 § 1 w związku z art. 391 oraz 378 § 1 i art. 382 k.p.c. przez przejęcie przez sąd drugiej instancji za własne ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego bez wszechstronnych merytorycznych rozważań w tej kwestii, w sytuacji, gdy zarzuty apelacji obejmowały przede wszystkim sprzeczność ustaleń sądu pierwszej instancji ze zgromadzonym materiałem dowodowym, co skutkowało tym, że zarzuty apelacyjne w ten sposób nie zostały rozpoznane, 3/ art. 278 oraz 286 w związku z art. 227, 217 § 1, art. 233 § 1, art. 285, 382 i 391 § 1 k.p.c. polegające na nieuzasadnionym uznaniu opinii głównych i uzupełniających sporządzonych przez biegłych lekarzy sądowych za wiarygodne i miarodajne „w sytuacji, gdy odrzucenie zarzutów, spostrzeżeń, twierdzeń i uwag skarżącego odnoszących się do rzeczonych opinii, ściśle powiązanych ze stanem faktycznym obejmującym dokumentację medyczną, w tym decyzje administracyjne w przedmiotowym zakresie, wymagało jednak stosownej legitymacji wiedzy specjalnej, której to sąd nie mógł posiadać, w konsekwencji czego nie można uznać, iż sądy *meriti* rozstrzygnęły sprawę co do istoty wobec poczynienia ustaleń faktycznych wyprowadzonych z opinii obarczonych istotnymi wadami, które sądy obu instancji wyraźnie pominęły w swoich uzasadnieniach zaskarżonych orzeczeń”.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący twierdził, że wniesiona skarga jest oczywiście uzasadniona ze względu na nieuzasadnione uznanie przez Sądy opinii głównych i uzupełniających sporządzonych przez biegłych lekarzy za wiarygodne i miarodajne mimo stawianych wobec nich zarzutów. Wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości, jak również poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi w innym składzie i zasądzenie na rzecz adwokata kosztów pomocy prawnej udzielonej skarżącemu z urzędu, które to koszty nie zostały opłacone ani w całości, ani w części.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na przyjęcie do merytorycznego rozpoznania, ponieważ wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania nie został prawidłowo sformułowany ani uzasadniony. Powołanie się na przesłankę oczywistego naruszenia prawa wymagałoby wykazania kwalifikowanej postaci takiego zarzutu, polegającej na oczywistości widocznej *prima facie* od razu przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej i bez potrzeby uzupełniania materiału dowodowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49). Pojęcie „oczywistego” naruszenia prawa należy do sfery obiektywnej i wymaga wykazania, że podniesione zarzuty naruszenia wskazanych przepisów były ewidentnie uzasadnione, bez potrzeby dokonywania szczegółowej lub ponownej weryfikacji kontestowanych ustaleń o braku przesłanki stwierdzenia u skarżącego wyższego stopnia niepełnosprawności niż dotychczas. Takiej kwalifikowanej wady zaskarżone orzeczenie nie zawiera, a w szczególności jego uzasadnienie wyjaśniło należycie podstawę faktyczną i prawną prawidłowego wyrokowania. Sąd Najwyższy jest związany ustaleniem faktycznym o zaliczeniu skarżącego do osób niepełnosprawnych w stopniu lekkim na datę wydania kontestowanej decyzji (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Ponadto sądy nie mają obowiązku uwzględniania kolejnych wniosków dowodowych strony tak długo, aż udowodni ona korzystną dla siebie tezę i pomijają je od momentu dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 1997 r., II UKN 45/97, OSNAPiUS 1998 nr 1, poz. 24). Sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszych biegłych lub opinii instytutu, jeżeli zachodzi taka potrzeba procesowa, a zatem tylko wtedy, gdy uzyskana już opinia zawiera istotne luki, nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, jest niekompletna lub niejasna, czyli nienależycie uzasadniona lub nieweryfikowalna, tj. gdy uzyskana opinia nie pozwala sądowi orzekającemu zweryfikować zawartego w niej rozumowania, co do prawidłowości lub trafności wniosków końcowych (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2018 r., II CSK 662/17, LEX 2488615).

W przedmiotowej sprawie taka potrzeba nie zaistniała, ponieważ skarżący nie sformułował konkretnych „nieścisłości, luk, niespójności z dokumentacją medyczną, sprzeczności wewnętrznych i zewnętrznych”, które miałyby wymagać weryfikacji kasacyjnej. W tym zakresie autor skargi kasacyjnej jedynie „przykładowo” wskazał, że biegły psychiatra „nie dostrzegł, że ustalony przez niego lekki stopień niepełnosprawności pozostaje w ewidentnej sprzeczności w wcześniej ustalonym przez niego do 31 marca 2017 roku umiarkowanym stopniem niepełnosprawności wywołanej tym samym schorzeniem”. Tymczasem w procedurze kasacyjnej nie jest dopuszczalne powoływanie nowych faktów i dowodów, przeto Sąd Najwyższy był związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), z których wynikało, że stan schorzeń skarżącego nie ogranicza jego zdolności do samoobsługi czynności życia społecznego, przeto nie potrzebuje on stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innych osób w związku z niestwierdzoną u niego niezdolnością do samodzielnej egzystencji w rozumieniu art. 4 ustawy o rehabilitacji osób niepełnosprawnych. W tym zakresie przedmiotowa skarga kasacyjna nie zawiera żadnych, w tym uzasadnionych argumentów przeciwko dokonanej w zaskarżonym wyroku prawidłowej wykładni wymienionego przepisu prawa materialnego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., przyznając ustanowionemu z urzędu pełnomocnikowi procesowemu należne mu koszty pomocy prawnej udzielonej skarżącemu w postępowaniu kasacyjnym.

ał